

UCHWAŁA

Dnia 19 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Andrzej Wróbel

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sędzi Sądu Okręgowego w [...]

M.D.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 19 stycznia 2018 r.,

zażalenia wniesionego przez R.M.

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 25 września 2017 r.,

odmawiającą wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi Sądu Okręgowego w [...] M.D.

uchwalił:

utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę.

UZASADNIENIE

R. M., zamierzając wnieść do sądu w trybie art. 55 k.p.k., tj. jako oskarżyciel posiłkowy subsydiarny, akt oskarżenia m.in. przeciwko sędzi Sądu Okręgowego w [...] M.D., działając przez wyznaczonego z urzędu pełnomocnika wystąpił z wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie wymienionej sędzi do odpowiedzialności karnej. Zdaniem wnioskodawcy, sędzia dopuściła się występku z art. 271 k.k., polegającego na tym, że w dniu 7 stycznia 2013 r. swoim podpisem stwierdziła, że odpis postanowienia Sądu Rejonowego w [...] wydanego dnia 9

maja 2012 r. w sprawie sygn. akt VI Co .../09 został sporządzony z prawomocnego postanowienia, pomimo że uprzednio nie stwierdzono prawomocności tego orzeczenia.

Wyznaczony przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania wniosku Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] uchwałą z dnia 25 września 2017 r., odmówił wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi M.D. za opisany wyżej czyn. W uzasadnieniu stwierdził, że „w realiach niniejszej sprawy nie sposób doszukać się przesłanek legitymujących do oceny czynności procesowych podejmowanych przez sędzię M. D. w sprawie Sądu Rejonowego w [...] sygn. akt VI Co .../09 (V Cz .../12 Sądu Okręgowego w [...]) w ramach wyznaczonych treścią art. 271 k.k. Co więcej, czynności te nie były dotknięte żadnymi uchybieniami”.

W dalszej części uzasadnienia Sąd orzekający wskazał, że nie zostały zrealizowane znamiona czynu wyczerpującego dyspozycję przedmiotowego przepisu, do których należy umyślne poświadczenie w dokumencie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne przez funkcjonariusza publicznego uprawnionego do wystawienia dokumentu. W dniu 27 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił zażalenie dłużnika (był nim R. M.) na postanowienie Sądu Rejonowego w [...] dnia 9 maja 2012 r., które z tą datą stało się prawomocne. Zatem było zgodne z prawem i mieściło się w zakresie obowiązków służbowych sędzi M.D. jako przewodniczącej Wydziału Cywilnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w [...] zarządzenie w dacie 7 stycznia 2013 r., kiedy akta sprawy pozostawały w tym Sądzie (Wydziale), wydania na wniosek zainteresowanej strony odpisów postanowienia Sądu Rejonowego i potwierdzenie podpisem wzmianki o prawomocności tego postanowienia na ich odpisach. W konsekwencji chybiona jest ocena czynności podejmowanych przez wymienioną sędzię w przedmiotowej sprawie przez przyzmat art. 271 k.k.

Zażalenie na powyższą uchwałę złożył R. M. Nie skonkretyzował zarzutów pod jej adresem, poprzestając na żądaniu skierowania cyt. „niniejszej mojej skargi do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] oraz o całkowite zwolnienie mnie od kosztów sądowych i wyznaczenie dla mnie adwokata z urzędu dla właściwego jej sformalizowania i pomocy w postępowaniu przed Sądem

Najwyższym”. W uzasadnieniu autor zażalenia wyraził przekonanie, że „faktyczne formalne przyczyny wystąpienia do Sądu Najwyższego muszą być podane przez adwokata” oraz że jest „zmuszony mieć pomoc kompetentnego adwokata”. Podniósł, że w dotychczasowym postępowaniu nie był właściwie reprezentowany przez wyznaczonego mu z urzędu adwokata, który „unikał podania prawdziwych podstaw wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi Sądu Okręgowego w [...] p. M.D.”. Skutkowało to tym, że Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] „wcale nie rozpatrywał faktów, lecz rzekome podstawy petitum sprawy dyscyplinarnej”.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

W kwestii reprezentowania go przez wyznaczonego z urzędu pełnomocnika skarżący nie przytoczył okoliczności, które przekonywałyby o wadliwym wykonywaniu czynności przez występującego w sprawie pełnomocnika i konieczności zastąpienia go przez innego adwokata (radcę prawnego). Z pism składanych przez aktualnego pełnomocnika – subsydiarnego aktu oskarżenia oraz wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wymienionej wyżej sędzi – wynika, że w oparciu o materiały zawarte w aktach spraw dotyczących R.M. oraz uzyskane od niego informacje w sposób rzeczowy przedstawia właściwym organom racje skarżącego. Twierdzenie, że pełnomocnik unikał podania prawdziwych podstaw wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi M.D. jest gołosłowne, bowiem autor zażalenia nie wyjaśnił jakie to „prawdziwe” podstawy wniosku zostały przez pełnomocnika pominięte. Wypada zatem przyjąć, że rzeczywistym powodem kwestionowania przez skarżącego sposobu wykonywania czynności przez pełnomocnika i żądania zastąpienia go innym jest fakt, że starania pełnomocnika nie doprowadziły do wydania oczekiwanego przez skarżącego rozstrzygnięcia. W żadnym razie nie jest to powód do wyznaczenia z urzędu nowego pełnomocnika. Można wspomnieć, że wyznaczenie skarżącemu aktualnie występującego w sprawie pełnomocnika nastąpiło w sytuacji, gdy pełnomocnik wcześniej wyznaczony wystąpił o zwolnienie go z obowiązku świadczenia pomocy prawnej R. M. tłumacząc, że cyt. „nie widzę

podstaw do sporządzenia subsydiarnego aktu oskarżenia w przedmiotowej sprawie, jednak pokrzywdzony nie przyjmuje żadnej argumentacji i brak jest porozumienia w tej kwestii między mną, a pokrzywdzonym”.

Przechodząc zaś do oceny zaskarżonej uchwały należy stwierdzić, że jedynym uchwytnym zarzutem sformułowanym wobec niej przez skarżącego jest mało zrozumiałe twierdzenie, iż Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] „nie rozpatrywał faktów, lecz rzekome podstawy petitum sprawy dyscyplinarnej”. W rzeczywistości wymieniony Sąd po wysłuchaniu sędzi M.D., która na posiedzeniu odpowiadała też na pytania pełnomocnika wnioskodawcy, należycie rozważył, czy okoliczności przedstawione we wniosku przemawiają za wyrażeniem zgody na pociągnięcie sędzi do odpowiedzialności karnej. Trafnie też, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, Sąd I instancji uznał, że wydanie pozytywnej w tym względzie decyzji powinno mieć miejsce, gdy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa, a zatem jeżeli zarzucany mu czyn wyczerpuje wszystkie znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary, a zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo możliwości przypisania winy sędziemu w zakresie stawianego mu zarzutu. Mając to na uwadze, Sąd *a quo* słusznie stwierdził, że nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędzię M. D. przestępstwa z art. 271 (ściślej: art. 271 § 1) k.k., a wobec tego, że nie może zostać uwzględniony wniosek o wyrażenia zgody na pociągnięcie sędzi do odpowiedzialności karnej.

Rzeczywiście, nie sposób przyjąć, że w wystawionym przez siebie dokumencie sędzia M.D. umyślnie poświadczyła nieprawdę, iż odpis postanowienia Sądu Rejonowego w [...] wydanego 9 maja 2012 r. w sprawie sygn. akt VI Co .../09 (k. 253 akt sprawy) został sporządzony z prawomocnego postanowienia. Wniosek strony procesu o wydanie odpisów tego postanowienia z klauzulą prawomocności został złożony w biurze podawczym właściwego sądu w dniu 21 grudnia 2012 r. (k. 320 akt sprawy). Niewątpliwie w tej dacie postanowienie to było prawomocne, skoro wniesione na nie przez R.M. zażalenie Sąd Okręgowy w [...] oddalił postanowieniem wydanym w dniu 27 listopada 2012 r. (k. 301 akt sprawy). Wobec tego nie sposób uznać, że nieprawidłowo postąpiła, a tym bardziej, że

wyczerpała znamiona art. 271 § 1 k.k. sędzia M.D., gdy na wniosku o wydanie odpisów tego postanowienia w dniu 7 stycznia 2013 r. napisała zarządzenie o treści: „wydać odpis post. SR jako prawomocny za opł.”, a następnie swoim podpisem stwierdziła, że odpis tego postanowienia został sporządzony z prawomocnego postanowienia. Skarżący zdaje się przykładać szczególną wagę do tego, że zarządzenie to zostało wydane mimo nieopatrzenia oryginału postanowienia Sądu Rejonowego adnotacją, iż w określonym dniu stało się ono prawomocne. Ta okoliczność nie rodzi jednak odpowiedzialności sędzi, bowiem prawomocność orzeczenia jest faktem obiektywnym, niezależnym od tego, czy zostanie ono opatrzone stwierdzającą tę okoliczność adnotacją. W rozpatrywanej sprawie postanowienie Sądu I instancji stało się prawomocne z chwilą oddalenia przez Sąd odwoławczy w dniu 27 listopada 2012 r. zażalenia wniesionego przez R.M., wobec czego nie było przeszkód, by po tej dacie określać wspomniane postanowienie jako prawomocne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.

kc